

Nieudana próba rozbioru pomnika Wdzięczności Armii Czerwonej w Rzeszowie

22 marca 2022

Dobra wiadomość dla ludzi z poczuciem humoru: wrócił do Polski Adam Słomka. Wrócił, bo przecież miał na czele Legionu Polskiego przedzierać się do Lwowa na pomoc Ukrainie. Chyba coś nie wyszło, w każdym razie Słomka jest znowu w Polsce. I działa.



Tym razem miał towarzyszyć ekipie, która miała rozebrać pomnik Wdzięczności Armii Czerwonej. 19 marca na pl. Ofiar Getta pojawiła się kilkunastoosobowa grupa aktywistów Klubów Gazety Polskiej, kibiców Resovii Rzeszów i aktywistów, zorganizowanych przez Marcina Maruszaka, prezesa Stowarzyszenia Rodzin Żołnierzy Niezłomnych Podkarpacia, który organizował zbiórkę środków finansowych na zniszczenie pomnika. Środki były potrzebne na wykorzystanie ciężkiego sprzętu, który miał zdemontować pomnik. To się nie udało, ponieważ policja nie wpuściła dźwigu na plac. Na wydarzeniu był też obecny Adam Słomka, polityczny happener. Słomka próbował przekonać policję, że pomnik nie ma prawa stać w centrum miasta, „gdzie dzieci pytają co to jest”, troszczył się o najmłodsze pokolenie Słomka.

Pomnik od 1966 r. z okazji Tysiąclecia Państwa Polskiego jest pomnikiem, u którego podstaw złożono urnę z „ziemią z poboju, miejsc straceń i męczeństwa” ludzi z Rzeszowszczyzny.

Po 25 minutach ludzie rozeszli się.

Przedstawicielka policji rzeszowskiej powiedziała, że grupa

miała zezwolenie na zgromadzenie, by wyrazić sprzeciw, natomiast nie było żadnego pozwolenia na rozbiórkę i zniszczenie pomnika. „Ani kierowcy, ani organizatorzy nie mieli dokumentów zezwalającą na rozbiórkę. Teraz funkcjonariusze będą sprawdzać, czy próba podjęcia działań była legalna”, mówiła podinsp. Marta Tabasz-Rygiel, cytowana przez portal Nowiny24.pl

Maruszak próbował przekonywać, że istnienie pomnika jest kompromitacją miasta, chociaż prezydent Rzeszowa Konrad Fiołek informował kilka dni przed wydarzeniem, że pomnik zostanie przeniesiony, ale na razie pilniejsza jest pomoc uchodźcom. Jednak Maruszak i Słomka nie chcą czekać i obiecali powtórzyć próby niszczenia pomnika.

Autorstwo: Maciej Wiśniowski

Źródło: Strajk.eu